

Szkoła bez stopni

W klasach I-III nie tylko na koniec roku szkolnego, lecz także w jego trakcie będą wystawiane **jedynie oceny opisowe**. Pojawią się także u starszych uczniów

Klara Klinger

klara.klinger@infor.pl

Nie będzie już chmurek, słoneczek ani zwykłych piątek i szóstek. Autorzy projektu nowelizacji ustawy o systemie oświaty proponują, aby wszystkie oceny – zarówno te bieżące, z prac domowych czy testów, jak i półroczne oraz roczne – były w formie opinii napisanej przez nauczyciela. Do tej pory to szkoła sama ustalała, w jaki sposób będzie oceniać uczniów z klas I-III w trakcie roku szkolnego. Był tylko jeden obowiązek: na świadectwach dzieci z tej grupy były wyłącznie oceny opisowe.

Jak tłumaczy Ministerstwo Edukacji Narodowej, taka zmiana zwiększy efektywność uczenia. Chodzi o to, że nauczyciel będzie musiał poinformować, w czym dane dziecko jest dobre, ale także wskazać, jakie popełnia błędy.

– Powinien opisać, co i jak uczeń musi poprawić, i jak ma się dalej uczyć. Informacje zawarte w ocenie opisowej będą mogły być wykorzystane przez rodziców i ucznia, co pozytywnie wpłynie na jego funkcjonowanie w szkole i motywację do dalszej nauki – przeko-

nuje Justyna Sadlak z biura prasowego MEN.

Nowością jest też propozycja wprowadzenia oceny opisowej na kolejnym etapie edukacji, czyli od IV klasy – przy czym obok, a nie zamiast tradycyjnych ocen od jedynki do szóstki. Tak więc uczniowie będą mogli – ale nie będzie takiego obowiązku – otrzymać opinię np. od swojego polonisty czy matematyczki. Dowiedzą się,

czy dobrze im idzie pisanie wypracowań, czy też muszą pracować nad ortografią i myśleniem przestrzennym.

Pomysł ministerstwa nie bu-

dzą entuzjazmu nauczycieli. Nawet ci pedagodzy, którzy widzą zalety systemu ocen opisowych, podkreślają, że w polskiej szkole może być on krzywdzący – szczególnie przy dużej liczbie uczniów w klasie. Nauczyciel musi bowiem dokładnie obserwować każdego ucznia, a potem wnikliwie opisać, z czym on sobie radzi, a z czym nie i co się pod tym względem zmieniło. – A to bardzo pracochłonne zadanie. Trudno będzie je dobrze wykonać w licznej klasie i przedstawić w każdym przypadku rzetelną ocenę – mówi jedna z nauczycielek. Ministerstwo Edukacji chce wprowadzić zmiany od września przyszłego roku.